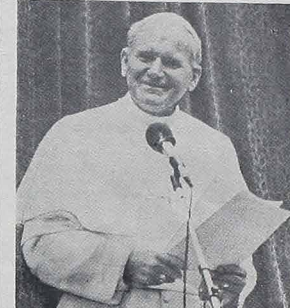


TYGODNIK KATOLICKI SOCJECZNO-KULTURALNY — ZALOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMÉRICA LATINA — FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — 18 listopada (novembro) — 1980 — Nr 3.703 — (45/80)

List Ojca Św. Jana Pawła II do Kolonii Polskiej w Salvador, Bahia



Ojciec Święty JAN PAWEŁ II wystosował odrębną list do Polonii w Salvadorze (stan Bahia), który jest jakoby syntezą Jego przemówień w różnych miastach Brazylii, zwłaszcza miasta Ojca św. do Polonii zebranej w Kurtybie.

Drodzy Rodacy, Bracia i Siostry

Po powrocie z niezapomnianej podróży pielgrzymki po brazylijskiej Ziemi, kiedy przed oczyma mam wciąż żywy obraz Ludu Boga Brazylii, który przyjął mnie z taką ogromną wiarą, gorącymi uczuciami i otwartym sercem, pragnę skierować słowa serdecznego pozdrowienia do moich Rodaków, Braci i Siostr, mieszkających na terenie Archidiecezji São Salvador da Bahia. O słowo takie prosił mnie Wasz Arcybiskup, Ks. Kardynał Avelar Brandão Vilela. Odpowiadając na jego prośbę, czynię równocześnie zażość o potrzebie mego serca.

Głównym celem mojej pielgrzymki do Brazylii było, jak wiecie, uczestnictwo w Dziśniętym Narodowym Kongresie Eucharystycznym w Fortalazie. Przewodząc mnie na ten Kongres różne etapy, odwiedziłem niektórych ważniejszych ośrodków życia kościelnego i społecznego Brazylii. Na jednym z takich etapów, w Kurtybie, było mi dane spotkać się z liczną "Polonią" Brazylijską. Poprzez to spotkanie pragnęłam wyrazić moją miłość i współczucie do wszystkich Rodaków mieszkających w Brazylii i sercem odwiedzić wszystkich i każdego z osobna. Wiem, że takiego spotkania pragnęliście także Wy, którzy mieszkacie w São Salvador i okolicy. Nie doszło, niestety do niego, ze względu na bardzo wybiegnięty program mojej pielgrzymki. Na to Wasze pragnienie spotkania się ze mną pragnę więc odpowiedzieć tym listem.

Pytanie "dokąd idziesz?", które było programem Kongresu Eucharystycznego w Fortalazie i poniekąd myślą przewodnią mojej pielgrzymki, jest aktualne zawsze i dla każdego człowieka. Musi on stać do niego powracać i znajdować na nie odpowiedź. Odpowiedzi te muszą szukać także Wy, którzy wywodzicie się z Narodu i Ziemi tak bardzo naznaczonej Chrystusowym Krzyżem, znakiem miłości, ofiary, zwycięstwa, pokoju i życia, i których Opatrzność zawiązała na stałe z "Ziemią Świętego Krzyża". Stanowiąc integralną część wielkiego i dynamicznego społeczeństwa brazylijskiego, które z optymizmem, ale także i niepokojem patrzy w przyszłość i pragnie ją budować z wiarą w coraz większą sprawiedliwość, w miłość i pokój.

Drodzy Rodacy, Bracia i Siostry. Pisząc do Was w tych okolicznościach, życzę Wam z całego serca, byście odpowiedzi tej szukali i znajdowali ją razem z Kościołem i całym Narodem brazylijskim i Krwią, której wyszedł Ojciec i przyszedł na świat, a potem ocalił świat i wrócił do Ojca (por. J 16,28), a wracając do Ojca równocześnie pozostał z człowiekiem, z każdym człowiekiem w Eucharystii, by prowadzić go po jego ziemskich drogach do domu Ojca i karmić swoim Przenajświętszym Ciałem i Krwią, aby nie ustała, aby nie zszedł z tej drogi, aby kontynuował ją w każdym okolicznościach i znaczył ją swoją wiarą, nadzieją i miłością. Życzę Wam równocześnie, byście odnajdując te odpowiedzi z Chrystusem i w Chrystusie, osiągnęli pomyślną i wszelkie dobro duchowe i materialne. Waszym życiem osobistym, w życiu Waszych Rodzin, Wspólnot, w życiu całej wielkiej Waszej Ojczyzny, drogą mojemu sercu Brazylii.

Na pamięć spotkania z "Polonią Brazylijską" zostawiłam w Kurtybie wizerunek Królowej Boleskiej, Marii Boskiej Częstochowskiej. Będzie Ona nawiedzała wszystkich Rodaków Polonijnej w Brazylii. Jej wiec, naszej Matce, która jest najpiękniejszą Drogą i Przewodniczką do Święgo Syna, Tej, której cześć w Brazylii jako "Aparecida". Jako szczególnie obłąbioną i daną Narodowi brazylijskiemu, jako Waszą Matkę, Patronkę, zawierzam Was wszystkich i każdego z osobna: ojców i matki, osoby w podeszłym wieku, samotnych i opuszczonych, ludzi codziennej, ciężkiej pracy na roli, w fabrykach, w biurach i szkołach, tych, którzy pracują na niewiele nagi i kultury, tych zwłaszcza, którzy borykali się z ciężkim losem i z trudem zdobywali chleb. Niech tego chleba wystarczy dla wszystkich, niech nikomu go nie zabraknie na tej ogromnej Ziemi. Chrystus obecny w Eucharystii właśnie po postacie chleba, niech u wszystkich będzie sprawiedliwie ten nasz chleb powszedni i to, czego jest on symbolem.

Polecam Was Bogu moich modlitwach i serdecznie błogosławię wszystkim w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Watykan, dnia 24 lipca 1980 roku.

(—) Jan Paweł pp II

Interesy japońskie w Brazylii

Delim Netto, minister Planowania bawij z wizytą w Japonii, był zainteresowany władze i przemysłowców Japonii waznymi projektami brazylijskimi, jak np. budowa nowocześniejszej fabryki aluminium ALBRAS. Zamiast wywozić do Japonii rudę żelazną w wielkiej kłbie, Brazylija produkowałaby płyty aluminiowe, eksportując je do Japonii.

Ważnym szczegółem w rozmowach Min. Delim Netto było pozyskanie technologii i burokratów japońskich, na których opiniach opierają ministrowie japońscy swe decyzje. Wszyscy bowiem ministrowie japońscy są członkami parlamentu obrany przez powszechnie głosowanie. Stąd nie posiadają oni szczegółowej informacji czy dokonywanie w swym sektorze.

Innym projektem przedstawionym przez Delim Netto było finansowanie przez Japonię produkcji alkoholu w Brazylii, by dzięki niemu oszczędzić gazolinę dla kilkudziesięciu milionów samochodów japońskich. Alkohol bowiem produkowany w Brazylii byłby mieszaną z gazoliną przynajmniej w 25 procentach. Przypomnijmy tutaj, że Japonia wyprodukowała w tym roku 10 mln. samochodów.

Ten ostatni projekt ma wszelkie dane do jego zrealizowania. Brazylija ofiarowała przemysłowcom japońskim 30 tys. hektarów ziemi w stanie Pará, przeznaczoną do uprawy mioduku, z którego można wyrybać alkohol. Na tym obszarze można także uprawiać trzcinę cukrową, przeznaczoną na alkohol. Japonczycy mieliby wolną rękę, by wyprodukować i wywozić do swego kraju nie naruszając projektu PROALCOHOL, który do 1985 r. ma zaopatrzyć samochody brazylijskie o napędzie alkoholowym.



Minister Planowania DELIM NETTO, podczas swej podróży do USA, Francji i Japonii, miał okazję przekonać się, że bardzo trudną rzeczą będzie uzyskać w przyszłym roku pożyczkę za granicą w sumie 12 miliardów dolarów i że stała się koniecznym zwiększenie się wszelką cenę eksportu brazylijski do sumy 26 miliardów dolarów.

Ten ostatni projekt ma wszelkie dane do jego zrealizowania. Brazylija ofiarowała przemysłowcom japońskim 30 tys. hektarów ziemi w stanie Pará, przeznaczoną do uprawy mioduku, z którego można wyrybać alkohol. Na tym obszarze można także uprawiać trzcinę cukrową, przeznaczoną na alkohol. Japonczycy mieliby wolną rękę, by wyprodukować i wywozić do swego kraju nie naruszając projektu PROALCOHOL, który do 1985 r. ma zaopatrzyć samochody brazylijskie o napędzie alkoholowym.

Ten ostatni projekt ma wszelkie dane do jego zrealizowania. Brazylija ofiarowała przemysłowcom japońskim 30 tys. hektarów ziemi w stanie Pará, przeznaczoną do uprawy mioduku, z którego można wyrybać alkohol. Na tym obszarze można także uprawiać trzcinę cukrową, przeznaczoną na alkohol. Japonczycy mieliby wolną rękę, by wyprodukować i wywozić do swego kraju nie naruszając projektu PROALCOHOL, który do 1985 r. ma zaopatrzyć samochody brazylijskie o napędzie alkoholowym.

Ten ostatni projekt ma wszelkie dane do jego zrealizowania. Brazylija ofiarowała przemysłowcom japońskim 30 tys. hektarów ziemi w stanie Pará, przeznaczoną do uprawy mioduku, z którego można wyrybać alkohol. Na tym obszarze można także uprawiać trzcinę cukrową, przeznaczoną na alkohol. Japonczycy mieliby wolną rękę, by wyprodukować i wywozić do swego kraju nie naruszając projektu PROALCOHOL, który do 1985 r. ma zaopatrzyć samochody brazylijskie o napędzie alkoholowym.

Traktat pokojowy: Honduras - El Salvador

W stolicy peruwiańskiej Lima kanclerz Hondurasu i El Salvador podpisał Traktat pokojowy, który kładzie kres 12-letniemu zatargowi granicznemu. W ostatnich 12 latach trwały ustawiczne konflikty graniczne z bronią i ręką powodujące liczne ofiary w ludziach. Bojownicy z obu stron byli dowódcami i były prezydent peruwiański — José Luis Bustamante y Riero oraz obecny szef Peru — Fernando Belaunde Terry.

Pierwsze porozumienie między dwoma krajami, które nastąpiło w 1961 roku polegało na ustanowieniu neutralnego pasu granicznego. W 1966 r. wybuchły nieporozumienia między rządami tych państw wywołane liczną emigracją mieszkańców El Salvador do Hondurasu.

vador do Hondurasu. Przy pomocy tych państw, stawiając je za przykład dla Iranu i Walmidheim oświadczył, że jedynie środkami pokojowymi można rozwiązać zatargi między państwami — zgodnie z ustawami ONZ.

Kto nie został zadowolony z zawartego Paktu, to komunistyczny powstaniec z El Salvador. Twierdził, że Paki ten pozwolił wojsku salvadorskiemu straszyć skutecznie swych granic zwłaszcza dawno pusa neutralnego, gdzie powstaniec szukał niejednokrotnie schronienia. Na znak protestu, powstaniec dokonał napadów na cztery miasta: Tonacatepec, Santa Ana, Miguel i Metapan, mordując urzędników i burząc urzędy publiczne.

Zawarcie traktatu pokojowego między Hondurasem i El Salvador sprawiło wielką radość gen. sekretarza ONZ Kurt Waldheima, który nie

skąpił pochwalnych słów dla rządów tych państw, stawiając je za przykład dla Iranu i Walmidheim oświadczył, że jedynie środkami pokojowymi można rozwiązać zatargi między państwami — zgodnie z ustawami ONZ.

Kto nie został zadowolony z zawartego Paktu, to komunistyczny powstaniec z El Salvador. Twierdził, że Paki ten pozwolił wojsku salvadorskiemu straszyć skutecznie swych granic zwłaszcza dawno pusa neutralnego, gdzie powstaniec szukał niejednokrotnie schronienia. Na znak protestu, powstaniec dokonał napadów na cztery miasta: Tonacatepec, Santa Ana, Miguel i Metapan, mordując urzędników i burząc urzędy publiczne.

Kłeska komunistów w Jamaice

W powszechnych wyborach do parlamentu w Jamaice zwycięstwo odniosła Partia Robotnicza kierowana przez Edwarda Seaga, zdobywając 50 krzeseł (wzrost 1977 roku). Wielką kłeskę poniosła Narodowa Partia Ludowa ty komunistycznej ze swym szefem Michael Manley na czele.

Jamaika uzyskała swą niezależność 18 lat temu i była uważana za oddanego sprzymierzeńca Fidela Castro. Socjalizm wprowadzony od kilkunastu lat przez Michaela Manleya nie zdolał zapobiec wieloletniej bezrobociu, brakowi usług zagranicznych, jak również spacie ogromnych długów państwowych. Ekonomia socjalistyczna w Jamaice nie przetrwała. W tym, co się dzieje ze wszystkimi państwami socjalistycznymi.

nych problemów kraju a także wydalenie ambasadora kubńskiego Ulissego w sprawie oświadczył, że jedynie środkami pokojowymi można rozwiązać zatargi między państwami — zgodnie z ustawami ONZ.

Należy tu nadmienić, że w Jamaice przebywało 3 tys. asessorów kubkańskich w plakierowane ekonomicznym, stanowiąc się równocześnie agentami dla komunistycznych. Jamaika bowiem oddalona od Kuby o 145 km miała stać się wielkim satelitą. Obecnie tym samym Moskwa. Obecne wybory polityczne kres domniemaniu kubkańskiej i wyzwolił kraj spod wpływu sowieckich. Jamaika jest krajem liczącym 1,9 miliona mieszkańców.

90 procent ludności zalicza się do Murzynów i Mestysów. Reszta stanowią Europejczycy, Chinyzcy i Syryjczycy. Licząc jest miasto Kingston Stolica licząc 600 tys. mieszkańców. Na manufakturę składają się: materiały tekstylne, produkcja cukru, piwa, rumu, olejku kakaowego. Najwięcej boksów, który eksportuje się w wielkiej ilości. Ponadto bogate są pokłady gipsu i marmuru.

Wybory w USA zaskoczyły świat



RONALD REAGAN
nowy prezydent USA

Oczy całego świata, wrócić na stronę Stanów Zjednoczonych, z ciekawością śledziły walkę dwóch rywali w drodze do Białego Domu, Cartera i Reagana, by wrócić na stronę niezapomnianego niespodziewany wynik wyborów. Nieoczekiwany, bo przecież nikt się nie spodziewał, że tak wielkiego poparcia, przez głos wyborczy, da Reagan.

Takich wyników nie spodziewały się nawet renomowane instytucje do badań opinii społecznych. Podano więc w wątpliwość wartość podobnych badań. Broniąc się, instytucje te wykazały, iż przekazywanie danych opartych na opiniach indywidualnych, a te z kolei podlegają osłabieniu lub wręcz są fałszywe.

Wybory wykazały tendencje konserwatywne narodu amerykańskiego. I na tej podstawie republikanie zwyciężyli także w 7-miu z 13-tu Stanów gdzie wybierano gubernatorów. Obecnie więc demokracja w 27 Stanach i republikanie w 23. "Nie wiedzieliśmy, że demokracja by komukolwiek śniły się aż tak pomyślnie wyniki — powiedział mi zaskoczony — William Brooks, prezydent Partii Republikańskiej.

W Białym Domu natomiast szukano wytłumaczenia porażki. Dyrektor kampanii wyborczej Cartera, Robert Strauss wini w tym ayatolaha Khomeiniego. Powiedział, że "ogłoszenie warunków uwolnienia zakładników, tuż przed wyborami, przypomniało wyborcom trudną sytuację ekonomiczną kraju i nieporadną politykę zagraniczną dotychczasowego rządu".

po niespodziance wyborczej świat oczekiwał innej orientacji od nowego Prezydenta, która będzie oparta na polityce prawdziwej przyjaźni i pomocy, na dialogu i wzajemnym poszanowaniu.

WYDARZENIA W SKRÓCIE

♦ **WATYKAN** — Ojciec św. Jan Paweł II przekazał Stefanu Kardynała Wyszyńskiego, by pomimo swych 79 lat pozostał nadal na stanowisku arcybiskupa Warszawskiego. Kardynał Wyżnyski jest niezapomnianym przywódcą nie tylko Kościoła w Polsce, ale całego Narodu polskiego.

♦ **LONDYN** — Cała Polonia zagraniczna obchodziła dnia 11 listopada każdego roku Święto Niepodległości Polski. 11 listopada 1918 roku nastąpił koniec I wojny światowej, który przyniósł Narodowi Polskiemu wolność po niemal 150-letniej niewoli.

♦ **WASZINGTON** — Nowoobрани prezydent USA Ronald Reagan oświadczył dobitnie, że agresywna polityka Związku Radzieckiego wykazana w Afganistanie oraz kwestia robotników w Polsce muszą być na stałe obłąbione, gdy przyjdzie do rozmów o limitacji broni atomowych (Salt II).

♦ **BRASILIA** — Camilo Penna, minister Przemysłu i Handlu, potwierdził wiadomość, że wobec trudności z uzyskaniem pożyczek zagranicznych w przyszłym roku rząd federalny i cały naród muszą szukać własnych rozwiązań na drodze wielkich oszczędności.

♦ **BRASILIA** — Minister Sprawiedliwości Ibrahim Abi-Ackel wyraził przekonanie, że Rząd i Kościół mają te same cele odnośnie dobra całej Brazylii, lecz posługują się odmiennymi metodami, by to dobro osiągnąć. Minister odbył ostatnio spotkanie z sekretarzem CNBB — D. Luciano Mendes de Almeida.

♦ **BRASILIA** — W tych dniach Kongres jedynomyślnie głosował za powszechnymi wyborami na gubernatorów stanów, które mają nastąpić w 1982 roku. Była to pierwsza zgodna współpraca opozycji z projektem rządu federalnego.

♦ **WARSZAWA** — Niezależny Syndykat Robotniczy — SO-LIDARNOSĆ wyszedł zwycięsko z zatargu z władzami PRL, eliminując ze swych statutów jakakolwiek ingerencję ze strony Polskiej Partii Komunistycznej. W Warszawie odbyły się manewry wojsk sowieckich i polskich na terenie Polski.

OSTATNI TRANSPORT CZYLI JAK WALCZYLIŚMY W BRAZYLII O POLSKĘ

60) XVI

Niespodzianie zaczęły się dziać rzeczy brzemienne w swych skutkach. Najpierw odkrycie Drawicy. Ciekawy był wynik spotkania, ale po prostu zbyt mnie krótkim zdaniem:

— We właściwym czasie dowiesz się wszystkiego...

Następnie — ochnoć nie wrócił z zabawy w Taw. Polonia. Do wachmistrza zadzwoniono z komisarzatu policji. Kapral z drugiego końca linii telefonicznej raportował krótko:

— Panie wachmistrzu, ratuj pan, bo siedzący w "pace" w wachmistrza jakby piorun strzelił.

Najpierw zamknął za sobą drzwi do kancelarii i długo się targował przez telefon. Wreszcie wyszedł stamtąd cały czerwony jak burak.

— Patrzcie no, jakie to... syny! Dopiero nam urabiają opinie!...

Okazało się zaraz, że miał na myśli swoich pupilków z Agnia Branca. Protegował ich gdzie się dało, wiadomo — swoi ludzi! — i oto teraz miał zapłatę!

Zaciskał szczękę ze wzburzenia i byłby zgryztał zębami, niestety nie miał ich już od dawna, więc nie z tego nie wychodziło. Ale wzburzenie jego w pełni było uzasadnione.

Ochnoć wywołał awanturę w lokalu towarzystwa, ktoś podobno oberwał po głowie, jakieś krzesła zostały uszkodzone. Ze nie doszło do rozlewu krwi to tylko dzięki szybkiej interwencji policji. Sprawa wyglądała na pozór prosto, ale niezupełnie, bowiem krewcy ochnoć mogli uzyskać zwolnienie z policyj dopiero po pokryciu kosztów uszkodzenia, jakie wyrządził w towarzystwie. A jak miał pokryć te koszty, jeżeli każdy z nich był gdyś jak święty turecki? Dzielnicy ochnoć z Agnia Branca widzieli swój ratunek jedynie w osobie wachmistrza. Ten jednak nie wykazywał zbyt wielkiego entuzjazmu pod tym względem.

Zadzwonił do Ataszatu. Pukownik Arciszewski zajął nieprzejednane stanowisko — niech sobie posiedzą, nic im nie zaszkodzi! Porucznik Lenartowicz był natomiast zdania: ratujmy honor i opinię Polaków. Ładnie powiedziane, ale kto wyrzucił pieniądze? Odwołano się do prezesa Twa. Polonii, by cofnął oskarżenie pod adresem ochnoćników. Ten postawił kwestię jasno: Jan nie pokrył straty!...

Przy tych targach i zabiegach handlowo-dyplomatycznych wyszło na jaw, że ochnoć poturbowali podczas awantury jakichś wojskowych brazylijskich.

— Ładna historia! — warknął wściekle wachmistrz i zaraz mknął z Domu.

Zapodział się także gdzieś i Drawicz, z którego pragnął wydusić jakieś bliźsze szczegóły ze spotkania. Zostało nas w Domu zaledwie kilku, między nimi także i ci, którzy brali udział w bójkach, jakie miała miejsce w towarzystwie, a z której wymknęli się przed przybyciem policji. Od nich dowiedzieliśmy się nie nieco szczegółów.

Ochnoć często bywali na zabawach w Towarzystwie Polonia. Nie był to lokal zbyt komfortowy, po prostu duża kłozka, w której kąpiel gnieździł się także Wolni Francuzi. Na ścianach wisiały portrety Sikorskiego i De Gaulle'a, i jeszcze jakieś widoczki, przypominające polski krajobraz. Początek tej kłozki zajmowały szafy biblioteczne, stoliki z kreslami wokół ścian, a środek przeznaczony był na tańce. Dalej w głębi tej kłozki znajdował się bar ze stołkami dla pijących. Ochnoć zazwyczaj zaczynali od baru. Zajmowali miejsca na wysokich stołkach przed ladą i... popili. Nie za wiele, oczywiście, bo żółd na to nie pozwalał. Nieszczęście chowało, że tego wieczoru pozwolili sobie więcej niż zazwyczaj. Byli właśnie po wypicie żółdu, a tu gładko im pozaszyło, że ani słowa wycisnąć. W barze zachowywali się dosyć głośno, a kiedy przeszli na stronę tańczącą, przy gwarze głosów ludzkich i dźwiękach muzyki, wydawało im się, że słowa przeciskają się przez ciężkie powietrze jak przez zbitą wałę. W takich warunkach poczęli się niemal przekrzykiwać. Ktoś kogoś popchnął i ten się odważając — bo to już pucili się byli w tany — i tak przez popychanie doszło do rękoczynów.

(O. d. n.)

Imigrant w Szwecji

(Dokończenie ze strony 3)

Chciałbym dodać, że czas trwania tych kursów wynosi od kilku tygodni do dwóch lat. Jestem zobowiązany podkreślić, że Urząd Zatrudnienia rozstraca prawdziwie matczyną opiekę nad szukającymi pracy i dokłada wszelkich starań, aby zainteresowani mogli znaleźć taką pracę, która dałaby im możliwość najwięcej satysfakcji. Zresztą, niemal wszystkie urzędy traktują swoich piętnoletnich niepełnych imigrantów i żywcem, co jest swego rodzaju szokiem dla przybyszów z Polski przyzwyczajonych do niejednokrotnie charakterystycznego traktowania imigrantów w Polsce, a także konsulatów PRL, przez których mury szwedzka kultura obsługi nie dociera.

Może teraz kilka słów o emigracji polskiej. Otóż według statystyk, Szwecję zamieszkuje ok. 20.000 Polaków, z czego niemal więcej połowa, to uchodźcy, lub emigranci nie mający żadnych kontaktów z rodzinnymi placówkami PRL. Nie mam natomiast danych co do liczby aktywnie uczestniczących w życiu politycznym i kulturalnym. Wiem natomiast, że rol się od różnych organizacji i federacji, stowarzyszeń i związków — aż trudno się w tym wszystkim polapać. Mało tego. Ugrupowania te tworzą bloki, które wzajemnie się zwalczają i oskarżają na najprzeróżniejsze rzeczy — często zupełnie bezpodstawnie. Czasem ta wzajemna "krytyka" przybiera rozmiary doprawdy żenującego. To wszystko zniechęca, odrzuca niemal nieopracowanych, chętnych, pełnych energii i zaangażowania imigrantów, którzy zaraz po przybyciu chcieliby się zrealizować w wir działalności, co — ? ale szybko zauważają, że osobiste ambicje niektórych działaczy przesłaniają im główny cel ich działalności, jakim jest niesienie pomocy walczącemu o swoje prawa narodowi polskiemu. Myślę, że młoda emigracja nie będzie powtarzać błędów starej.

"LUD" — 18 listopada 1980 roku

UPEŁNIANIE WĘGLA I GAZYFIKACJA

Wiele krajów przygotowuje się już do tego aby sprostać potrzebom przemysłu węglowego w najbliższej przyszłości. Firmy amerykańskie przystąpiły w kilku rejonach do rozbudowy kopalni i do budowy nowych kopalni; buduje się wielkie nabraże w porcie Rotterdamu i drugie w Australii; stocznie, zwłaszcza stocznie krajów Trzeciego Świata otrzymały zamówienia na nowe frachtowce węglowe. Wielkie amerykańskie koncerny naftowe przeznaczają w roku ubiegłym i bilion do lat na inwestycje węglowe i zwiększą to sumę w dwójnasób w roku obecnym, utworzone wielkie konsorcja dla eksploatacji węgla w Australii.

Jeżeli jednak węgiel ma w przyszłości zająć taką pozycję jaką obecnie zajmuje ropa i gaz niezbędne jest wdrażanie procesów upływniania węgla i gazyfikacji. Tylko wówczas węgiel stanie się źródłem energii, którą będzie można powszechnie stosować.

Węgiel i ropa należą do wspólnej wielkiej grupy paliw, jednakże pod względem geologicznym osiągnięły one odmienny poziom dojrzałości. Przy pomocy kosmetyki chemicznej można z węgla wydobyć te same pochodne co z ropy naftowej. Z doniesień prasowych wynikałoby że prace w tej dziedzinie są już bardzo zaawansowane i że wchodzi one w fazę realizacji na szerokim froncie w wielu krajach. Angielski tygodnik "Observer" donosi na przykład, że w Anglii buduje się dwa pilotowe zakłady upływniania węgla, a w dodatku firma Schell przygotowuje się do realizacji projektu gazyfikacji węgla. Bardzo zaawansowana jest technologia innego amerykańskiego koncernu naftowego Texaco dotycząca gazyfikacji węgla oraz technologia Mobilu dotycząca upływniania węgla. Wiadomo, że z tego wiedzy na temat gazyfikacji i upływniania węgla ma Niemiecka Republika Federalna. "Niektóre technologie — pisze "Observer" — znajdują się jeszcze w stadium laboratoryjnym. Lecz wiele procesów osiągnęło już punkt który pozwala na budowanie wielkich zakładów i podjęcie wielkiej produkcji w późnych latach osiemdziesiątych".

Nie ulega wątpliwości że mimo wielu przeszkód istnieje powszechne zaangażowanie w przemysł węglowy. Rządy wielu krajów stosują dotacje zachęcające prywatnych przedsiębiorców do zamiany ropy naftowej na węgiel w przemysłowych zakładach; wielkie firmy inwestują olbrzymie sumy w przemysł węglowy. Wiele wskazuje na to, że może nastąpić triumfalny powrót węgla i że wzrośnie jego rola w światowym bilansie energetycznym.

GENIUSZ MATEMATYCZNY?

Pisaliśmy ostatnio o 37-letniej Hindusce, pani Szakuntali Devi, która liczy szybciej niż najlepszy komputer IBM. Występując na specjalnym seansie w Dallas (USA) p. Devi w ciągu 5 sekund wyliczyła dwudziesty trzeci pierwiastek z liczby składającej się z 201 cyfr. Komputer podał wynik po 60 sekundach, przy czym przed turmojem, w ciągu kilku tygodni, zmudnie pracowała nad wprowadzeniem do komputera 4983 pojęć oraz 13.466 rozkazów. Natomiast p. Devi przystąpiła do konkursu bez żadnych wstępnych przygotowań. Naukowcy nie znajdują wytłumaczenia dla niezwykłych zdolności matematycznych p. Devi, która, jako dziecko, zaledwie kilka lat uczęszczała do szkoły.

ILE JEST NIEDZWIĘDZI POLARNYCH?

Tego dokładnie nikt nie wie, jednak istnieją przybliżone statystyki prowadzone systematycznie przez różne placówki naukowe. Norweskii Instytut Polarowy prowadzi np. liczenie niedźwiedzi od 1972 r. ale tylko w strefie Svalbardu, tj. wokół zespołu wysp położonych w odległości ok. 625 mil od brzegów Norwegii na północ w kierunku bieguna. Ostatnie liczenie niedźwiedzi przeprowadzone na wiosnę i wtedy naliczono 79 łęgów, położonych bardzo blisko siebie. Zdziwilo to uczonych, że niedźwiedzie polarne są zwierzętami żyjącymi samotnie.

W lipcu wyruszył w rejs w kierunku Svalbardu łodolamacz "Ymer" z ekipą naukowców na pokładzie. Przeprowadzą oni tylko liczenie niedźwiedzi ale również inne naukowe badania przed wielką konferencją poświęconą ochronie zwierząt żyjących w Arktyce jaka odbędzie się w jesieni.

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

NAJSTARSZA KOPALNIA EUROPY

Jugosłowiańscy archeolodzy, prowadzący prace wykopaliskowe w Serbii, natknęli się opodal miasta Majdanpek na pozostałości kopalni, która — jak oceniają — ma co najmniej kilka tysięcy lat. Byłaby to, według nich, najstarsza kopalnia w Europie. Dalecy przodkowie dzisiejszych jugosłowiańskich wydobywali tu rudy miedzi, a poza tym, jak dowodzą rozmaite znaleziska, szukali również kamieni polszalcanych.

Ich tradycje kontynuują współcześnie gwardiości pracujący w kombinacie górniczo-hutniczym miedzi w Barze (leżącym nieco bardziej na południe od Majdanpeka), czwartym co do wielkości zakładzie przemysłowym Jugosławii, należącym do największych producentów miedzi w Europie.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

◆ Kluby Europy Wschodniej od 25 lat przegrywały gremialnie z klubami Europy Zachodniej. Obecnie stan ten się wyrównał w Pucharze europejskich mistrzów klubowych. Dotąd mistrzami Pucharu były: Hiszpania — 6 razy dzięki drużynom Real Madrid, Wielka Brytania — 5 razy, Włochy i Holandia — 4 razy, RFN — 3 razy, Portugalia dwa razy i Szkocja — 1 raz.

◆ Kierownictwo klubu São Paulo odnowiło kontrakt na jeden rok z obrońcą Dario Pereyrą — Urugwajczykiem po kilku tygodniowych bezskutecznych dyskusjach. Dario grywał początkowo na pomocy, gdzie uległ częstym kontuzjom. Gdy przeszedł na obronę, wykazał swe wielkie walory piłkarskie.

◆ O mistrzostwo Parany ubiega się cztery drużyny: Colorado, Pinheiros, Londrina i Cascavel. Tradycyjne drużyny kurytybskie jak Coritiba i Atlético odpadły od dalszych rozgrywek, a tym samym od tytułu.

◆ Czechosłowak Ivan Lendi, liczący 20 lat, dokonał niezwykłego wyczynu w swej karierze tenisowej, bijąc w tym roku dwukrotnie mistrza świata Szweda Bjorna Borga. Pierwszy raz miało to miejsce w turnieju Toronto, drugi zaś raz w finale mistrzostw Europy — w Bayle, gdzie po 3-godzinnej walce zwyciężył Borga w 5 setach.

◆ Angielska drużyna piłkarska Ipswich Town stanowi rezerwację w tegorocznych rozgrywkach ligowych. Prowadzi bowiem w angielskiej ekstraklasie bez porażki mając stosunek bramek 17 : 3 pkt.

◆ Angielski bokser Johnny Owen z Walii, który w dniu 19 września br. został w meczu o tytuł mistrza świata w wadze piórkowej znokautowany przez Pintora z Meksyku, zmarł po miesiącu, nie odzyskując przytomności.

◆ Weronika Sikora i Małgorzata Urbańska wywalczyły tytuł mistrzowski w grze podwójnej w otwartych mistrzostwach Holandii. W finale Polki pokonały parę Yan Ying (Chiny), Sandra de Cruiff (Holandia) — 23:21, 17:21, 22:20, 21:18. W finale mistrza Andriej Grubba występujący z Holenderką Bettina Vrieskoop pokonali parę węgierską Bela Frank — Edith Urban 15:21, 21:10, 21:19.

◆ Sukcesem zakończył się start polskich sportowców głuchoć w pierwszych mistrzostwach Europy w lekkiej atletyce, zakończonych w Salerno we Włoszech. 20-osobowa ekipa Polski (13 mężczyzn i 7 kobiet) zdobyła 32 medale, w tym 9 złotych, 11 srebrnych i 12 brązowych. Z reprezentacji Polski na podium stanęło 19 lekkoatletów.

◆ Drużynowym mistrzem Polski w zapasach w stylu klasycznym został GKS Katowice, drużyna, w której występuje m.in. Andrzej Suprón. Sukces nie przyszedł łatwo katowickiemu zespołowi. Wisłoka Dębica przegrała tylko 1 pkt.

("Ostatnie Wiadomości")

UWAGA! UWAGA!

W SPRAWIE OPLAT PRENUMERATY "LUDU" ZA R. 1980

Po uprzednim opublikowaniu wysłaliśmy wszystkim abonentom załączym z opłatą za rok 1980 upomnienie. Jeżeli pieniądze nie wpłynęły do dnia 1-go grudnia 1980 r., będziemy zmuszeni wstrzymać wysyłkę "Ludu".

Administracja



ZLECENIE "DO WYBORU"

ZAWSZE MIŁYM UPOMINKIEM DLA TWOICH BLISKICH W KRAJU.

Na zlecenie "DO WYBORU" odbiorca w Polsce może zakupić to co jemu najbardziej odpowiada. Sklepy "Pewex" oraz "Polmot", "Agromet" oferują bogaty wybór atrakcyjnych i praktycznych artykułów najwyższej jakości.

Informacji udzielać i zamówienia przyjmują autoryzowani dealery oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

225 PARK AVE SOUTH
NEW YORK, N. Y. 10003

333 NORTH MICHIGAN AVE.
CHICAGO, ILL. 60601

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

PROFESOR WILCZUR

(174)

Ustały deszcze a pierwsze tego roku lekkie przymroki ścięły błotniste drogi i ścieżki. Mogli teraz odbywać w okolicy długie przechadzki. Łucja zaprowadziła go do lasu, na cmentarz, gdzie pochowała Beatę Wilczurów, do miasteczka i do paru miejsc bardziej malowniczo położonych. Podczas przechadzek miewali długie rozmowy. Przeglądanie Kolskiego zniknęło bez śladu. W jego wyglądzie zewnętrznym również na korzyść zaszły wielkie zmiany. Wróciła mu dawna energia, zdolność do interesowania się drobiazgami, wesoły śmiech z byle żartów.

— Czy naprawdę jest tu tak szaro i nudno, jak to się panu na początku zdawało? — pytała go Łucja nie bez ciepłej ironii.

W odpowiedzi patrzył jej w oczy i wzrokiem mówił jak bardzo zmienił zdanie.

Ktoregoś dnia niby niechęć zruziła uwagę:

— Widzi pan, panie Janku, o wszystkim można zapomnieć.

— Zapewne — przyznał. — Ale przecież są wyjątki. Mój pobyt tutaj na zawsze pozostanie mi w pamięci.

Tak się panu tylko zdaje. Z czasem i w odpowiednich okolicznościach wywietrzeje on panu z głowy, tak jak wywietrzyła to przeżycia, które pana w Warszawie gnębiły. Bo wydaje mi się, że już wywietrzyła doszczętnie.

— Dzięki Bogu, zupełnie. Śladu po nich nie zostało.

Łucja zaryzykowała pytanie:

— A ona?

— Co ona?

— No, ta kobieta. Czy również łatwo zapomni o panu?

Zaśmiał się z wyraźnym tonem szyderstwa:

— Nierównie łatwiej. Jestem przekonany, że już w godzinę po naszym rozstaniu nie myślała o mnie.

— To znaczy, że nie kochała.

Zmarszczył brwi.

Ta kobieta nie rozumie w ogóle co znaczy słowo miłość, choć częściej je ma na ustach, niż jaśniej.

— Dlaczego częściej?

— Z tej prostej przyczyny, że należy do niej... procedury. Rozumie pan? Jeżeli się ma do obsłużenia tym słowem jednego człowieka... I jeżeli się ma powiedzieć dziesięciu...

— Ach, tak — szepnęła Łucja.

Zresztą dziś dopiero widzę, że nie miałem prawa żądać od niej niczego, gdyż sam jej nie nie dawałem. Widzi pani, panno Łucjo, była to z mojej strony śmieszna pomyłka. Myślałem, że biorę lekarstwo, a nie był to nawet narkotyk. Zwykła trucizna.

Szli przez chwilę w milczeniu i Kolski dodał:

— Na szczęście nie pozostało po niej śladu.

Łucja zapytała:

— Nie rozumiem tylko, co mogło pana skłonić do tej przetrwałej przygody.

— Właśnie poszukiwanie narkotyku.

— Zgoda. Ale mógł pan zrobić lepszy wybór.

— Ja, panno Łucjo, doradzy mam pod tym względem tak mało doświadczenia, że... Zresztą to już przeszłość, przeszłość, o której wolę zapomnieć.

Jednak — odezwała się po pauzie Łucja — mając pana, nie mogę uwierzyć, by nie wiałaś pana z ową kobietą jakąś niedużą bodaj dozą sentymentu.

Kolski skinął głową:

— Zapewne. Sentyment ten był jednak zbudowany na skutkiem autosensacji. I sukcesie również. Widzi pani, tonący brzytwy się chwytła. Na szczęście pokaleczenia nie były zbyt groźne. Wyczerpiły mnie tylko ostrożności na przśwłość.

Łucja domyślała się od dawna, że chodzi tu o panią Dobraniecką. Przede wszystkim w liście Kolskiego z owego okresu spotykała czasami wyrażenia, które bezwzględnie nie mogły być jego wyrażeniami i były w stylu właśnie pani Dobranieckiej.

Niektóre teraz cieszyła się tym wstępnym, jaki zwiłł dla swojej byłej kochanki Kolski. Łucja zawsze uważała Dobraniecką za kobietę złą, podstępna, zdolną do najpodlejszych poczyni. W kampanii przeciwko Wilczurowi na pewno ona była inspiratorką.

W głębi duszy jednak Łucja czuła się dotknięta faktem, że Kolski mógł jednocześnie kochać się w niej i mieć romans z tą. Nie cierpiała na zezalowanie, uważała jednak siebie za znacznie młodsza, nie mówiąc już o różnicy poziomu duchowego. Toteż dotknięta się czuła zestawieniem siebie z nią i choć sama by się przed sobą do tego nie przyznała żywiła o to żal do Kolskiego.

Słowem stał się pan antyfenimista? — zapytała.

— O, nie. Byłaby to przesada. W każdym razie wolę nie ponawiać prób szukania narkotyku.

I nie będzie on panu potrzebny. Cierpienia Potrzebna głowa:

— Nie, panno Łucjo. Nie miną nigdy.

(e. d. n.)

- POLONIA ZAGRANICZNA -

SZWECJA:

IMPREZY KULTURALNE W SZWECJI

W jednym z największych miast środkowej Szwecji, Eskilstunie rozpoczął się cykl polskich imprez kulturalnych, przygotowanych staraniem tamtejszych władz miejskich oraz Instytutu Polskiego w Sztokholmie.

"Dni polskie" zainaugurowało otwarcie w tamtejszym muzeum sztuki bogate wystawy malarstwa i grafiki pt. "Sport w sztuce", wystawy fotograficznej o Polsce współczesnej oraz ekspozycji gobelinów Eweliny Serdecznej oklaskiwanej przez publiczność wystąpił w repertuarze polskich tanców ludowych jeden z najlepszych zespołów polonijnych w Europie — "Piastowie" ze Sztokholmu. Zainaugurowany został także pokaz polskich filmów fabularnych.

RFN:

NOWE FILMY O OŚWIECIMIU

W Republice Federalnej Niemiec zostały ostatnio zrealizowane dwa nowe interesujące filmy na temat Oświęcimia. Film Wernera Mastena pt. "Barański" przedstawia historię byłego więźnia obozu koncentracyjnego, który stracił tam rodziców. Po wojnie Barański osiadł w RFN, gdzie prowadzi spokojne życie. Pewnego dnia natrafia na ślad zbrodniarza wojennego, w którym rozpoznaje mordercę swoich rodziców. Dawny oprawca z Oświęcimia okazuje się właścicielem dobrze prosperującego hotelu, człowiekiem, który osiągnął życiowe powodzenie. Barański demaskuje zbrodniarza i oświadcza mu, że złoży meldunek na policję. Gdy Barański wraca do domu, najeżdża na niego samochód. Tak więc kolejny hitlerowski zbrodniarz uniknie kary.

Drugim film pt. "Lagerstrasse Auschwitz", zrealizowany przez Ebbo Demanta, jest filmem parodokumentalnym. Zaczyna się od przedstawienia pewnej szkoły w Republice Federalnej Niemiec, w której uczniowie nie wiedzą nic na temat obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Reżyser udaje się do Oświęcimia na byłą Lagerstrasse, po której szły miliony skazanych na zagładę. Demant prowadzi przez tę ulicę dawnych więźniów i byłych SS-manów, pokazując ogrom zbrodni, konfrontując czas przeszły ze współczesnością.

Gdy na ekranie znika napis "Ende" reżyser pokazuje zniszczone i pokryte kurzem akty procesów obozowych, które znajdują się w archiwach RFN.

Zrealizowanie tych filmów w RFN przez reżyserów niemieckich budzi optymizm i zasługuje na słowa uznania.

W. BRYTANIA:

BOHDAN OLGIERD JEŻEWSKI — KRONIKARZ POLSKIEJ EMIGRACJI

"Od nagłej i niespodziewanej śmierci zachowaj nas Panie!"

Tak uderzyła ona u majora Bohdana Olgierda Jeżewskiego. Zaskoczyła go w środku ważnej roboty i wyrwała z naszych szeregów. Bo Bohdan Jeżewski nie zdemobilizował się. Pozostał w szeregu, walcząc piórem, gdy broni została wytrącona.

Nasza emigracja straciła swego Kadłubka, kronikarza i wirtuozów, którego trudno będzie zastąpić, jeśli można w ogóle zastępować ludzi takiej pracowitości. Ten jeden z pierwszych towarzyszy pancernych nowej broni Błękitnej Armii gen. Hallera walczył o niepodległość Polski. Kawaler orderu Virtuti Militari w obronie Grodna, dziennikarz, historyk — był wspaniałym kolegą, wybitnym oficerem, wzorowym mężem i ojcem.

Tyle polski Londyn i emigracja niepodległościowa w diasporze. Ma wawili i będzie zawdzięczać jeśli dzieło jego życia będzie zakończone, jeśli wysiłki ostatnich lat nie zostaną zmarnowane. Jakże pieczołowicie był organizowany Jego warsztat pracy w małym pokoiku i Jego kartoteki "żywych i umarłych" w baraku, w ogrodzie. Półki żył ten skromny, pracowity jak mrówka, zany człowiek prawy Polak i żołnierz z prawdziwego zdarzenia — nie wszyscy ludzie dostrzegali tego tytanu ofiarnej, mało efektownej pracy i wzoru poświęcenia. Teraz, kiedy Go nie stało, zdajemy sobie sprawę z poniesionej niepowetowanej straty.

("Dziennik Polski")

DZIAŁ POETYCKI

— SEN —

Sen miałem wczoraj. Sen, jeden z niewielu, jakie ma pamięć zachować ze snu!

Plaża ogromna, dźwięczą się ściele, a na niej Jezus, kroczący powoli... Ujrzał mnie nagle. Przywołał do Siebie... Wlecz szliśmy brzegiem, wśród ciżby i blasku. Pogoda cudna — ni chmurki na niebie, tylko za nami dawa ślady na piasku...

Nagle się niebo całunem nakrywa. Jak na ekranie, widzę życie moje... Scena po scenie szybko się rozgrywa, przywołując przeszłe radości i znoje.

My wciąż idziemy równym, wolnym krokiem... Niebawsko ekran uciąć nie życie "toż", chronologicznie, każdy rok za rok... To się uśmiechnę... To znów przyniknę oczy...

Nagle niechający do tyłu spojrzalem: Raz ślad się urwał... To znów podążył... Lecz się Jezusa zapomniał nie śmiałem. Na niebie właśnie "naszedł" okres wojny

Te przetrzy w śladach spokoju nie dały! patrzyłem to niebo obójnym okiem, myśląc: dlaczego ślady się urwały? a szliśmy przecież stałym równym krokiem...

Wreszcie ciekawości wzięła mnie w okowy. Spytalem: "Panie! Czemu nasze ślady, raz się podwinę — pojedyncze znowu, nie wytrzymały tego nie dam rady?"

— "Symu", Pan rzeknie: "Gdy tęsknię w swym życiu w niebezpieczeństwie, albo też uderzę, Ja czuwam stale, a czuwam w ukryciu i w tych momentach biorę cie na ręce..."

Eugeniusz Jastrzębski

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDIGIER

MEDICO

Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital.

Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 224-9494 14.º and. — Conj. 1111 — Edifício Barão do Rio Branco Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 262-1763 80.000 — CURITIBA — PARANÁ

DR. ANTONIO LUCAS PALKA

UROLOGISTA

Choroby nerek, pęcherza, przewodów nerkowych, prostaty choroby weneryczne, leczenie bezpłodności męskiej. Kurs specjalizacji przechodził w Hospital de Clinicas de Curitiba i w Lyon we Francji.

Consultório: CLINICA SOMASA Rua Vicente Machado, 987 — Fone: 233-4111 Curitiba — Paraná Przyjmuje po południu — Mówi po polsku.

CLINICA GERAL

DR. KRAUSE

Av. República Argentina, 4059 Novo Mundo — Portão — Curitiba

Dentyści:

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK

CIRURGIA DENTISTA

Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL

HORÁRIO: Das 15.00 às 19.00 horas

MÓVI SIE PO POLSKU!

— FÁCIL ESTACIONAMENTO —

Szpitale:

DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia - Termografia) PREVENÇÃO DO CANCER GINECOLÓGICO

DR. CLAUDIO PACIORNIK

EXAMES COM HORA MARCADA — Fone: 232-3232

CASA DE SAÚDE PACIORNIK

PARTOS — OPERAÇÕES

80.000 Curitiba — Rua Lourenço Pinto, 83 — Paraná

Advokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI

SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE I.T.D. Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel. 282-0868 São José dos Pinhais — Paraná

DR. EDWARD ZELAK

Złatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. — Przeprowadza inwentarze. Rua Emiliano Pernet, 10 — 4.º piętro — Conj. 401 (Esq. Pça. Cascatas), Edif. Quilco — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR.

ESCRITORIO DE ADVOCACIA ELMAR SZANIANSKI Causas Cíveis e Comerciais — Despejos — Inventários — Cobranças — Família.

Direito do Trabalho e Direito Administrativo.

Horário: Das 9.30 às 11.30 horas e das 15.00 às 18.00 horas Av. Luiz Xavier, 68 — 11.º and. — Conj. 1105 — Ed. Tijucas 80.000 CURITIBA — PARANÁ

Uśmiechnij się...

— Dlaczego żeński futbol tak wolno się rozwija?

— Bo niałatwo znaleźć 11 kobiet, które zechcą wystąpić w jednakowych kostiumach...

Na skraju lasu dwóch mężczyzn ścigała ogromną jodłę. Przyłapał ich przejeżdżający leśniczy.

— Wiemy, że nie wolno — tłumaczyli. — Ale pokłóciłmy się.

— O co?

— O to, ile ta sosna ma lat.

— I dlatego ją ścieliście.

— Tak. Chcieliśmy policzyć sioje.

Nauczyli: Jak się nie poprawisz, przypawisz swego ojca o siwnię.

Uczeń: Mój tato nie oświwie, bo nosi perukę.

KUCHNIA POLSKA

ZUPA GROCHOWA

Kości od szynki nie należy nigdy wyrzucać, gdyż z niej można przyrządzić bardzo smaczną zupę grochową, według przepisu następującego: — zagotować kość od szynki w garnku napełnionym do trzech ćwierci wodą. Po zagotowaniu zmniejszyć ogień i gotować na wolnym ogniu przez jedną godzinę. — W międzyczasie osobno zagotować jedną filiżankę zielonego groszku (green split peas) a po zagotowaniu przetrzeć groszek przez sito i dodać do rosolu przyrządzonego z kości od szynki. Dodać soli, pieprzu do smaku, zamieszać i dodać jedną filiżankę szynki pokrajanej w kostki i przysmażonej w maśle z posiekaną cebulką. Zrobić zasmażkę do zupy z mąki i mleka, i wydać na gorąco z chlebem pokrajanym w kostki i przyrumienionym w piecu.

KANADA:

O RODAKACH Z KANADY

Nakładem Wydawnictwa Interpress ukazała się książka Olgierda Budrewicza pt. "Rodacy spod klonowego liścia", prezentująca sylwetki wybitnych przedstawicieli Polonii w Kanadzie.

Na temat Polonii kanadyjskiej napisano wiele. Znane są opracowania Radeckiego, Heydenkorna, Turka, Matejków, Kępię, Kos-Rabeczyca-Zubkowskiego i wielu innych. Autor publikacji — jak stwierdza sam na wstępie — nie miał najmniejszych ambicji tworzenia jeszcze jednego panoramicznego obrazu emigracji polskiej. "Zamiarem tej pracy — pisze O. Budrewicz — było przedstawienie postaci, które w dużym stopniu dzięki polskiemu korzeniom wniosły trwałą wkład w kulturę innego kraju." Ekspozycje ich zasług, osiągnięć, podkreślał cechy osobowości, które przyczyniły się do sukcesów.

Wydawnictwo Interpress zapowiada również angielską wersję tej niezwykle ciekawie napisanej książki.

PAPA já se encontra na ALEMANHA

O Papa João Paulo II já se encontra visitando a Alemanha desde o último dia 15 de novembro devendo se estender até o dia 19. O Papa desembarcou no aeroporto de Colônia e, em seguida, dirigiu-se para o aeródromo de Butzweiler Hof onde celebrou Missa Campal.

As cidades que estão sendo visitadas são Colônia, Bonn, Osnabrück, Mogúncia, Fulda, Munique e o santuário mariano de Altoetting.

Além de seus encontros com o povo em grandes concentrações, João Paulo II está reunindo-se com autoridades, cientistas, estudantes e personalidades judias e protestantes.

RECLAMAÇÕES

Alguns católicos alemães consideram esta viagem do Papa como motivo de despesas superfluas. Eles defendem a utilização deste dinheiro em campanhas de auxílio às populações pobres do mundo. A propósito desta questão, o Cardeal Joseph Hoffner, presidente da Conferência Episcopal Alemã, disse que a Igreja não realizará nenhuma espécie de coleta de doativos para custear a viagem de João Paulo II, mas utilizará apenas os fundos normais de que dispõe.

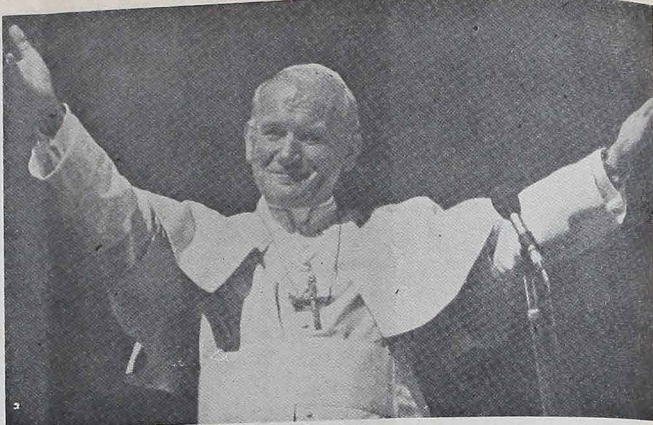
ORAÇÃO PELOS CHINESES

Antes de viajar à Alemanha, ao falar a um grupo de bispos de Formosa, o Papa João Paulo II disse que está preocupado com a situação da Igreja Católica Romana na China Continental e orou para que a "ardente chama da esperança" seja mantida pelos fiéis sob o regime comunista.

"Entre as ansiedades que vocês me indicaram, a situação religiosa da Igreja Católica no continente (chinês) ocupa lugar especial. Asseguro a vocês que

essas ansiedades são também minhas. De várias partes desse imenso território recebo informação de muitos católicos em sua fé, em suas orações e práticas religiosas, e isto mostra sua fervorosa fidelidade ao trono de São Pedro".

"Essas notícias me emocionam e oro com vocês por essa heróica Igreja para que o Senhor conceda a esse povo e a essa igreja os dons da fortaleza e perseverança conservando neles a ardente chama da esperança que não desaponta", expressou o Pontífice.



- RESUMIDAS -

★ EDITORA SANTUÁRIO COMPLETA 80 ANOS

Com Missa celebrada no recinto da gráfica e almoço de confraternização, a Editora Santuário completou, no dia 10 de novembro, 80 anos de existência.

A Editora começou em 1900, publicando o jornal "Santuário de Aparecida", impresso numa "Julien", que

os Padres Redentoristas, recém-chegados da Alemanha, adquiriram de segunda mão. Hoje, a Editora trabalha com impressoras offset e fotocomposição e publica, além do jornal "Santuário de Aparecida", o folheto dominical "Deus Conosco", com uma tiragem de 500 mil exemplares semanais. (CIC).

★ GORDURA PODE SER CAUSADA POR DEFICIÊNCIA

Os gordos que não conseguem emagrecer, apesar de quase não comerem nada, talvez sofram de uma deficiência enzimática, disse o Dr. Jeffery Flier, do Hospital Beth Israel. "Pela primeira vez temos provas de que as pessoas obesas sofrem de um defeito bioquímico primário

não causado pela alimentação em excesso ou peso excessivo", disse o pesquisador. E acrescentou: "É possível que esse defeito predisponha essas pessoas a terem excesso de peso, causando menos eliminação de calorias como calor e seu armazenamento como gordura".

★ CANCER PULMONAR COM POSSIBILIDADES DE CURA

É o constante avanço da Ciência Médica, e não tanto as conquistas sensacionalistas que evidenciam um certo grau de êxito na luta contra o câncer do pulmão, tumor considerado virtualmente uma sentença de morte para o paciente, disse um cientista

norte-americano. "A concepção popular de que esta doença não deixa esperança é simplesmente errônea", disse o médico Camarck Holms, da Faculdade de Medicina da Universidade de Los Angeles. A cirurgia pode salvar 85 por cento dos pacientes.

★ COMITE PEDE PROCLAMAÇÃO DE ANO EUCARÍSTICO

O Comitê Nacional Francês que vem preparando o Congresso Eucarístico Internacional, a ser realizado em junho de 1981, em Londres, lançou um apelo "às dioceses, paróquias, comunidades religiosas, aos grupos de oração

e de apostolado do mundo inteiro", para que seja proclamado 1981 "Ano Eucarístico". O tema do Congresso Eucarístico Internacional será "Jesus Cristo, não partido por um mundo". (CIC).

★ ENCONTRO DO ECUMENISMO EUROPEU EM 1981

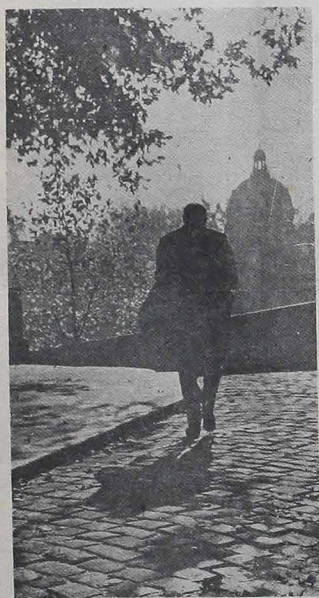
O segundo Encontro Ecumênico Europeu será realizado entre os dias 15 e 21 de novembro em Logumkloster, anunciou em Genebra o Serviço Ecumênico de Imprensa e Informação (S.O.E.P.I.), citando um comunicado conjunto da Conferência das Igrejas Europeias (K.E.K.) e

do Conselho das Conferências Episcopais Europeias. O tema deste encontro ainda não está definido, mas segundo o comunicado, provavelmente será sobre a oração comum para a unidade e sobre as "dificuldades ainda existentes". (Cic-SP).

Meu coração não descansa sem Ti

Ó meu Deus, que meu coração deseje somente a Ti!
Que, te desejando, sempre te procure!
Que, te procurando, possa te encontrar!
Que, te amando, seja purificado de suas manchas!
E que nunca mais recaia nos laços dos quais teu amor o tiver libertado!
Ó meu Rei, extingue em mim os desejos da carne!
Abra-me com o fogo do teu amor.
Ó meu Redentor, afasta de mim o espírito de soberba!
E que eu possa achar o tesouro de tua humildade!
Ó meu Salvador, poupa-me dos momentos de cólera e concede-me a paciência!
Ó meu Criador, arranca de mim toda sorte de aspereza e coloca no lugar uma doçura sempre igual!
Dá-me, ó mais clemente de todos os pais, uma fé sólida, uma esperança digna da dimensão de tua misericórdia e uma caridade perfeita.

ANSELMO DE GISLEBERT



Selo especial para carros a álcool

Até o começo de 1981 já deverá estar em uso nos veículos convertidos para o consumo de álcool, o selo no pára-brisa que substituirá o certificado das retíficas, anunciado anteriormente pelo Governo. A informação foi dada pelo presidente da Aparem — Associação Paulista de Retífica de Motores, Geraldo Luis Santomauro, ao regressar de Brasília, onde esteve com autoridades do CNP para tratar do assunto.

Santo Mauro disse que, em sua opinião, existe a possibilidade natural de falsificações dos selos, que medirão "possivelmente" 8-12 centímetros, "mas essa será uma tarefa muito difícil". As razões para isso são várias, segundo ele, e entre elas estão "o conceito das firmas que se candidataram à produção do selo: Thomas de La Rue, de Londres, Casa da Moeda, e 3M. Elas utilizarão papel inviolável, numerado, decalque irremovível e cor que não existe no Brasil".

As associações de retíficas, segundo Santomauro,

receberão os selos do CNP e elas mesmas os colocarão nos carros convertidos, no pára-brisa dianteiro, lado inferior direito. "Assim, o carro já sai da retífica com identificação para poder abastecer", diz o presidente da Aparem. Os proprietários de carros já convertidos retirarão os selos nas retíficas autorizadas onde foram feitas as conversões. Quanto aos carros a álcool novos, a Anfavea — Associação Nacional dos Fabricantes de Veículos Automotores — retirará os selos no CNP e os distribuirá para os fabricantes. "Mas ninguém vai por a mão em selo — salienta Santomauro. Em qualquer caso o proprietário sempre recebe o carro já com o selo no pára-brisa".

Geraldo Luis Santomauro também se referiu ao papel dos postos de gasolina quando os selos estiverem sendo usados: "a fiscalização nos postos vai ser rigorosa e as punições aos infratores que venderem álcool ilegalmente serão severas".

19 DE NOVEMBRO DIA DA BANDEIRA NACIONAL

